Edward Nieznański

# Aksjomatyczna teoria absolutu osobowego

Łódzkie Studia Teologiczne 8, 169-180

1999

Łódzkie Studia Teologiczne
1999, 8

EDWARD NIEZNAŃSKI
Akademia Teologii Katolickiej
*Warszawa*

# AKSJOMATYCZNA TEORIA ABSOLUTU OSOBOWEGO

Filozofowie, którzy podejmują się prób argumentacji na rzecz istnienia absolutu, poprzestają zwykle na `wykazywaniu tezy, że byt konieczny jest, tzn. jest realnie, po czym przeskakują – bez argumentacji – do prostego stwierdzenia, *quod omnes dicunt Deum*[1].Tymczasem byłoby równie pożądane wykazać, że wyprowadzony filozoficznie absolut jest Bogiem osobowym, wszechmocnym i wszechwiedzącym. To nader złożone zadanie może wyprowadzić niejednego filozofa w pole, wtrącić go do „wieży Babel", skazując na puste wysiłki myśli w pomieszanych językach. Przyjęty tu system argumentowania szuka wyjścia w zabiegach formalizacyjnych, które zmuszają do wyboru – za każdym razem – jednego tylko znaczenia używanych terminów i do kontroli każdego kroku dedukcji, by jej nie uwikłać w żaden pozór wynikania, w żadne *fallatium non sequitur*. Aksjomatyczna przy tym całość wywodu składa się z dwu części: pierwsza jest teorią samoistnego absolutu; druga – wszechmocnego Boga. Obie zaś części zamyka konkluzja, że osobowy Bóg i samoistny absolut są tym samym bytem.

## 1. TEORIA SAMOISTNEGO ABSOLUTU

W języku sformalizowanym, który posłuży nam do konstrukcji teorii absolutu – poza obiegowymi znakami logicznymi (spójniki logiczne, kwantyfikatory) – wystąpią następujące skróty:

$x \leq y$ |=| pojęcie istoty x zawiera się w pojęciu istoty y[2],

0, 1, •, operacje Boole'owskie (*elementy pierwszy* i *ostatni, infimum* i *dopełnienie*),

0 |=| sprzeczność, 1|=| niesprzeczność, $x \bullet y$ |=| x i y (zarazem), $-x$ |=| nie x,

[1] *Summa theologica* I, 2, 3.

[2] Symbol |=| jest znakiem skracania, a więc obie jego strony, lewa i prawa, wzięte są w supozycji materialnej.

| | |
|---|---|
| $x\varepsilon y$ \|=\| | x jest y, |
| $A_t$ \|=\| | byt aktualny w chwili t, |
| ENS \|=\| | byt (realny), |
| E(x) \|=\| | istnienie x'a, |
| R(y) \|=\| | (konieczna) racja (powód) istnienia y'a, |
| $\Omega$ \|=\| | absolut, |
| M \|=\| | byt materialny, |
| I \|=\| | byt pierwszy, |
| J(y) \|=\| | ingrediens (część niewłaściwa) y'a, |
| C(y) \|=\| | część (właściwa) y'a, |
| $\Pi$ \|=\| | byt prosty, |
| S(y) \|=\| | istota stająca się y'iem, |
| W(y) \|=\| | wystarczająca racja (wystarczający powód) istnienia y'a. |

Wszystko, co w jakikolwiek sposób jest dostępne ludzkiej percepcji i fantazji, oznaczamy zmiennymi: x, y, z,... Zmienne te reprezentują dowolnej kategorii istoty sprzeczne lub niesprzeczne. Relacja $\leq$ nie zachodzi jednak między wartościami tych zmiennych, lecz między ich pojęciami. Pisząc „$x\leq y$", nie mamy więc na myśli tej sytuacji, że to, co x reprezentuje, zawiera się w tym, co reprezentuje y, lecz: że pojęcie tego, co x reprezentuje, zawiera się w pojęciu tego, co reprezentuje y. W teorii tej pierwotne (nie definiowane) jest nie „zawieranie się", lecz „zawieranie się pojęć". Rzecz ma się natomiast akurat odwrotnie ze stosunkiem *x jest y*, bo zachodzi on między tym, co x i y reprezentują, a nie między ich pojęciami. Relacja zawierania się pojęć generuje Boole'a algebrę pojęć dowolnych istot[3]. Na gruncie tej algebry pojęć definiujemy stosunek „jest", notując go za pomocą tego samego znaku „ε" co w *Ontologii* Stanisława Leśniewskiego, lecz pojmując inaczej, „klasycznie":

(A). $x\varepsilon y \leftrightarrow \sim(x\leq 0) \wedge x\leq y$.

(x jest y'kiem, gdy pojęcie x'a, nie zawierając się w pojęciu istoty sprzecznej[4], zawiera się w pojęciu y'a). Posługując się wprowadzonym pojęciem stosunku „jest", definiujemy z kolei stosunek tożsamości:

(B). $x=y \leftrightarrow x\varepsilon y \wedge y\varepsilon x$

(Istoty x i y są identyczne $\leftrightarrow$ są wzajemnie jedna drugą).
Od identyczności istot odróżniamy stosunek pokrywania się ich pojęć:

[3] Boole'a algebrę pojęć i klasyczną teorię stosunku „jest" zawiera artykuł E. Nieznańskiego, *O zawieraniu się pojęć i o stosunku „jest",* w: P. Mazanka, M. Mylik (red.), *Co daje współczesnemu człowiekowi studium filozofii klasycznej*, Warszawa 1997, s. 113–125.

[4] „Pojęcie istoty sprzecznej", „pojęcie tego, co sprzeczne", „pojęcie nieprzedmiotu" odnosi się tu tylko do ekstensjonalnego sensu pojęć, czyli oznacza ogół przedmiotów będących czymś sprzecznym, czyli pojęcie puste (zaś „ogół przedmiotów" to tyle, co „ogół istot niesprzecznych" nie zaś „ogół niesprzecznych indywiduów").

(C). $x \equiv y \leftrightarrow x \leq y \wedge y \leq x$[5]

(Pojęcia istot x i y pokrywają się $\leftrightarrow$ zawierają się wzajemnie w sobie).

Jeśli za zmienną y podstawimy w definicji (A) znak przedmiotu „1”, to otrzymamy twierdzenie, że $x\varepsilon 1 \leftrightarrow \sim(x\leq 0) \wedge x\leq 1$, a ponieważ $\forall x\ x\leq 1$, otrzymujemy:

(1). $x\varepsilon 1 \leftrightarrow \sim(x\leq 0)$, czyli że ta istota jest przedmiotem, której pojęcie jest niesprzeczne. Z (A) i (1) otrzymujemy:

(2). $x\varepsilon y \leftrightarrow x\varepsilon 1 \wedge x\leq y$

(x jest y'iem, gdy x jest przedmiotem i pojęcie x'a zawiera się w pojęciu y'a).

Podstawiając zaś w (2) za y/x, otrzymujemy tezę podobną kształtem (lecz nie znaczeniem) do twierdzenia *Ontologii:*

(3). $x\varepsilon 1 \leftrightarrow x\varepsilon x$.

Z definicji (A) wynika też teza, że $x\leq 0 \rightarrow \sim(x\varepsilon y)$, gdy zaś w niej podstawimy x/0, to otrzymamy:

(4). $\forall y \sim(0\varepsilon y)$,

że istota sprzeczna nie jest niczym.

Gdyby zaś założyć, że $x\varepsilon 0$, to na podstawie definicji (A) otrzymalibyśmy sprzeczność: $\sim(x\leq 0)$, $x\leq 0$, co oznacza również ważność tezy:

(5). $\forall x \sim(x\varepsilon 0)$,

że nic nie jest istotą sprzeczną.

Obydwa te ostatnie twierdzenia: (4) i (5), wzięte razem, stwierdzają, że istoty sprzeczne nie należą do pola stosunku „jest”, a tylko pojęcia tych istot mieszczą się w polu stosunku zawierania się pojęć.

Rozpoczynamy nasze zasadnicze dociekania od ograniczenia języka do samych tylko istot niesprzecznych, czyli do przedmiotów:

Ax.1. $\forall x\ x\varepsilon x$[6]

Wszystko jest sobą, czyli – wobec (3) – wszystko jest przedmiotem.

Ax.2. $\exists x \exists t\ x\varepsilon A_t$

Przynajmniej pewne istoty są bytami aktualnymi w pewnej chwili.

Df.ENS: $x\varepsilon ENS \leftrightarrow \exists t\ x\varepsilon A_t$

Byt realny to byt w pewnej chwili aktualny.

Definicja ta zawiera dwa istotne składniki klasycznego pojęcia bytu: 1) adekwatności istoty: że x jest zgodne z właściwą sobie naturą (coś jest tym x'em); 2) realności istnienia: że ta istota x jest aktualna w pewnym czasie. Że coś jest bytem, nie znaczy tylko tyle, że to jest, lecz że jest ponadto tym, czym być powinno. Byt musi być adekwatny, trafny, zgodny z właściwą sobie naturą, czyli musi być

[5] Wyrażenie „$x\equiv y$” czytamy: „pojęcie x'a pokrywa się z pojęciem y'a”.

[6] Metajęzykowy skrót „Ax.n” oznacza aksjomat o numerze porządkowym n, „Df.X” – definicję pojęcia X, „Tw.n” – twierdzenie o numerze n.

bytem prawdziwym (VERUM), nie może być żadną anomalią, deformacją, defektem swej istoty. Fałszywym bytem (odbiegającym od wzoru, normy, od natury) byłby np. dwugłowy płód ludzki (potworek), anioł o zdegenerowanej, złej woli (diabeł), uczony bez wiedzy w swej dyscyplinie (szarlatan) itd. I tylko byt prawdziwy jest też bytem godnym pożądania, czyli dobrem ontycznym (BONUM). W klasycznym więc ujęciu ENS ≡ VERUM ≡ BONUM, czyli pojęcia bytu, ontologicznej prawdy i ontycznego dobra pokrywają się (convertuntur).

Tw.1: $\exists x\, x \varepsilon ENS$

Są byty realne.

Dowód: Ax.2, Df.ENS.

Df.E: $ENS\ \varepsilon\ E(x) \leftrightarrow x\ \varepsilon\ ENS$

Realność jest istnieniem x'a, gdy x jest bytem realnym.

Df.R: $x\varepsilon R(y) \leftrightarrow E(y)-E(x) \leq 0$[7]

Istota x jest racją bytu y'a ↔ istnienie y'a bez istnienia x'a (istnienie y'a i zarazem nieistnienie x'a) jest pojęciem sprzecznym (jest niemożliwe).

Tw.2: $\forall x\, x\varepsilon R(x)$

Wszystko ma konieczny powód do swego istnienia co najmniej w sobie samym.

Dowód:

Tw. algebry Boole'a: $E(x)\leq E(x)$, więc $E(x)-E(x)\leq 0$, Df.R, więc $x\varepsilon R(x)$, więc $\forall x\, x\varepsilon R(x)$.

Tw.3: $\forall x\forall y\forall z\, [x\varepsilon R(y) \wedge y\varepsilon R(z) \rightarrow x\varepsilon R(z)]$

*Związek koniecznej zależności w istnieniu (stosunek racji bytu)* jest relacją przechodnią.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon R(y)$, $y\varepsilon R(z)$, Df.R, więc $E(y)-E(x)\leq 0$, $E(z)-E(y)\leq 0$, więc $E(y)\leq E(x)$, $E(z)\leq E(y)$, więc $E(z)\leq E(x)$, więc $E(z)-E(x) \leq 0$, Df.R, więc $x\varepsilon R(z)$.

Tw.4: $\forall x\forall y\, [x\varepsilon R(y) \wedge y\varepsilon ENS \rightarrow x\varepsilon ENS]$

Ogół bytów jest zamknięty ze względu na stosunek posiadania swych racji istnienia.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon R(y)$, $y\varepsilon ENS$, Df.R, więc $E(y)-E(x)\leq 0$, więc $E(y)\leq E(x)$, Df.E, więc $ENS\varepsilon E(y) \leftrightarrow y\varepsilon ENS$, więc $ENS\varepsilon E(y)$, więc $ENS\varepsilon E(x)$, Df.E, więc $x\varepsilon ENS$.

[7] Piszemy „X−Y” zamiast „X• −Y”.

Ax.3. $\forall x \forall y\ [x=y \leftrightarrow x\varepsilon J(y) \wedge y\varepsilon J(x)]$

*Stosunek ingrediensu (niewłaściwej części do całości)* jest relacją zwrotną i antysymetryczną.

Tw.5: $\forall x\ x\varepsilon J(x)$

Wszystko jest ingrediensem siebie samego.

Dowód: Ax.2, x=x.

Ax.4. $\forall x \forall y \forall z\ [x\varepsilon J(y) \wedge y\varepsilon J(z) \rightarrow x\varepsilon J(z)]$

Stosunek ingrediensu jest relacją przechodnią.

Df.C: $x\varepsilon C(y) \leftrightarrow x\varepsilon J(y) \wedge x\neq y$

Część jest ingrediensem między różnymi istotami.

Ax.5. $\forall x \forall y\ [x\varepsilon C(y) \rightarrow x\varepsilon R(y)]$

Stosunek części do całości jest związkiem koniecznej zależności w istnieniu.

Tw.6: $x\varepsilon J(y) \leftrightarrow [x\varepsilon C(y) \vee x=y]$

Ingrediens y'a jest jego częścią lub całością.

Dowód:

Df.C, więc : $[x\varepsilon C(y) \vee x=y] \leftrightarrow \{[x\varepsilon J(y) \wedge x\neq y] \vee x=y\} \leftrightarrow x\varepsilon J(y)$, bo $(q\rightarrow p) \rightarrow \{[(p\wedge \sim q)\vee q]\leftrightarrow p\}$.

Tw.7: $\forall x \forall y\ [x\varepsilon J(y) \rightarrow x\varepsilon R(y)]$

Każdy ingrediens dowolnej całości jest racją jej istnienia.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon J(y)$, Tw.6, więc $x\varepsilon C(y) \vee x=y$, Ax.5, Tw.2, więc $[x\varepsilon C(y) \vee x=y] \rightarrow x\varepsilon R(y)$ , więc $x\varepsilon R(y)$.

Ax.6. $\forall x \forall y\ [x\varepsilon S(y) \rightarrow x\varepsilon R(y)]$

*Przeistaczanie się (proces stawania się)* jest związkiem koniecznej zależności w istnieniu.

Ax.7. $\forall x \forall y\ [x\varepsilon S(y) \rightarrow \sim x\varepsilon J(y)]$

Żaden ingrediens rzeczy nie staje się tą rzeczą.

Podstawowym zadaniem teodycei jest określenie natury absolutu, a następnie dowód istnienia bytu o tej naturze. Filozofia klasyczna przez pojęcie absolutu rozumie taką istotę, która wszystkie racje do swego istnienia ma wyłącznie w sobie samej. *Że jakiś byt ma wszystkie racje do swego istnienia w sobie samym* może oznaczać albo fakt, że wszystkie racje jego istnienia są jego ingrediensami, albo też znaczy, że sam ten byt jest identyczny z każdą racją własnego istnienia.

Df.W: $x\varepsilon W(y) \leftrightarrow \forall z\, [z\varepsilon R(y) \leftrightarrow z\varepsilon J(x)]$

*Związek wystarczającej determinacji w istnieniu*. Wystarczający powód istnienia ma miejsce, gdy czynnik determinujący zawiera wszystkie konieczne powody istnienia czynnika determinowanego.

Właśnie *asolut* jest pojmowany jako byt egzystencjalnie samowystarczalny, jako byt mający wyłącznie w sobie samym wystarczającą rację istnienia.

Df.Ω : $x\varepsilon\Omega \leftrightarrow \forall z\, [z\varepsilon R(x)\leftrightarrow z\varepsilon J(x)]$

*Absolut* to byt, który jest wystarczającą racją swojego istnienia (wszystkie powody swojego istnienia ma wyłącznie w sobie).

Tw.8: $\forall x\, [x\varepsilon\Omega \leftrightarrow x\varepsilon W(x)]$

Absolut to byt mający w sobie i tylko w sobie wystarczającą rację istnienia.

Dowód: Df. Ω i Df.W

Ax.8. $\forall y\, [y\varepsilon ENS \leftrightarrow \exists x\, x\varepsilon W(y)]$

Istnieje wszystko i tylko to, co ma wystarczający powód swej egzystencji.

Tw.9: $\forall x\forall y\, [x\varepsilon W(y) \rightarrow x\varepsilon R(y) \wedge x\varepsilon ENS]$

Istota będąca wystarczającą racją istnienia jest zarazem konieczną racją istnienia i bytem realnym.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon W(y)$, Ax8, Df.W, więc $y\varepsilon ENS$, $\forall z\, [z\varepsilon R(y) \leftrightarrow z\varepsilon J(x)]$, Tw.5, więc $x\varepsilon J(x)$, więc $x\varepsilon R(y)$, Tw.4, więc $x\varepsilon ENS$, zatem $x\varepsilon R(y) \wedge x\varepsilon ENS$.

Tw.10: $\forall x\forall y\, [x\varepsilon W(y) \rightarrow x\varepsilon W(x)]$

Wystarczająca racja istnienia czegokolwiek jest też wystarczającą racją istnienia siebie samej.

Dowód:

Zał. $x\varepsilon W(y)$, Tw.9, Ax.8, więc $a\varepsilon W(x)$, Df.W, więc $\forall z\, [z\varepsilon R(x)\leftrightarrow z\varepsilon J(a)]$, Tw.5, więc $a\varepsilon J(a)$, więc $a\varepsilon R(x)$, Tw.3, więc $a\varepsilon R(y)$ , więc $a\varepsilon J(x)$, |z.dod.: $z\varepsilon R(x)$ , więc $z\varepsilon J(a)$, Tw.3, więc $z\varepsilon J(x)$| , więc $\forall z[z\varepsilon R(x)\rightarrow z\varepsilon J(x)]$, Tw.7, więc $\forall z[z\varepsilon R(x) \leftrightarrow z\varepsilon J(x)]$, Df.W, więc $x\varepsilon W(x)$.

Ax.9. $\forall y\, \{y\varepsilon M \rightarrow \exists x\, [x\varepsilon M \wedge x\varepsilon S(y)]\}$

Byty materialne powstają tylko z bytów materialnych.

Tw.11: $\forall x(x\varepsilon\Omega \rightarrow {\sim}x\varepsilon M)$

Absolut jest bytem niematerialnym.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon\Omega$, z.d.n.: $x\varepsilon M$, Df. $\Omega$, więc $\forall z[z\varepsilon R(x) \leftrightarrow z\varepsilon J(x)]$, Ax.9, więc $a\varepsilon M$, $a\varepsilon S(x)$, Ax.6, więc $a\varepsilon R(x)$,
Ax.7, więc $\sim a\varepsilon J(x)$, $a\varepsilon J(x)$ , więc sprzecz.

Ax.10: $\forall x\ \{x\varepsilon M \leftrightarrow x\varepsilon ENS \wedge [\exists z\ z\varepsilon C(x) \vee \exists z\ (z\varepsilon ENS \wedge x\varepsilon C(z))]\}$

Byt materialny i tylko taki jest bytem mającym części lub będącym częścią jakiegoś bytu

Tw.12: $x\varepsilon\ \Omega \leftrightarrow x\varepsilon ENS \wedge \forall z\ [z\varepsilon R(x) \leftrightarrow z{=}x)$

Absolut to **byt samoistny**, byt, który jest jedynym koniecznym i wystarczającym zarazem powodem swojego istnienia (sam jest wyłącznym powodem swego istnienia).

Dowód:

(1) Zał.: $x\varepsilon\Omega$, Tw.8, więc $x\varepsilon W(x)$, Tw.9, więc $x\varepsilon ENS$, Df.W, więc $\forall z\ [z\varepsilon R(x) \leftrightarrow z\varepsilon J(x)]$, Tw.11, więc $\sim x\varepsilon M$, Ax.10, więc $\forall z\ \sim z\varepsilon C(x)$, Tw.6, więc $z\varepsilon J(x) \leftrightarrow [z\varepsilon C(x) \vee z{=}x]$, $\sim r \rightarrow \{[p\leftrightarrow(r\vee q)] \rightarrow (p\leftrightarrow q)\}$, więc $z\varepsilon J(x) \leftrightarrow z{=}x$, więc $x\varepsilon ENS \wedge \forall z\ [z\varepsilon R(x) \leftrightarrow z{=}x]$;

(2) Zał.: $x\varepsilon ENS$, $\forall z\ [z\varepsilon R(x) \leftrightarrow z{=}x]$, |zał. dod.: $z\varepsilon R(x)$, więc $z{=}x$, Tw.6, więc $z\varepsilon J(x)$|, więc $\forall z\ [z\varepsilon R(x) \rightarrow z\varepsilon J(x)]$, Tw.7, więc $\forall z\ [z\varepsilon J(x) \rightarrow z\varepsilon R(x)]$, zatem $\forall z\ [z\varepsilon R(x) \leftrightarrow z\varepsilon J(x)]$, Df.W, więc $x\varepsilon W(x)$, Df.$\Omega$, więc $x\varepsilon\Omega$.

Df.$\Pi$: $x\varepsilon\Pi \leftrightarrow x\varepsilon ENS \wedge \forall z\ [z\varepsilon J(x) \rightarrow z{=}x]$

Prosty jest ten byt, który nie ma części (właściwych).

Tw.13: $\Omega\leq\Pi$

Każdy absolut jest bytem prostym.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon\Omega$, z.d.n.: $\sim x\varepsilon\Pi$, Df.$\Pi$, więc $\exists z\ [z{\neq}x \wedge z\varepsilon J(x)]$, więc $a{\neq}x$, $a\varepsilon J(x)$, Tw.7, więc $a\varepsilon R(x)$, Tw.12, więc $x\varepsilon ENS$, $\forall z\ [z\varepsilon R(x) \rightarrow z{=}x]$, więc $a{=}x$, więc sprzecz.

Tw.14: $\exists x\ x\varepsilon\Omega$

Istnieje przynajmniej jeden absolut.

Dowód:

Tw.1, więc $a\varepsilon ENS$, Ax.8, więc $\exists x\ x\varepsilon W(a)$, więc $b\varepsilon W(a)$, Tw.10, więc $b\varepsilon W(b)$, Tw.8, więc $b\varepsilon\Omega$, więc $\exists x\ x\varepsilon\Omega$.

Ax.11. $\forall x\forall y\ [x\varepsilon\Omega \wedge y\varepsilon\Omega \rightarrow E(y)-E(x) \leq 0]$

Wśród bytów absolutnych jest niemożliwe istnienie jednego z nich bez drugiego. (Byty absolutne – co do istnienia – warunkują się nawzajem w sposób konieczny).

Tw.15: $\forall x \forall y\ (x\varepsilon\Omega \wedge y\varepsilon\Omega \rightarrow x=y)$

Istnieje co najwyżej jeden absolut.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon\Omega$, $y\varepsilon\Omega$, Ax.11, więc $E(y)–E(x) \leq 0$, Df.R, więc $x\varepsilon R(y)$, Tw.12, więc $\forall z\ [z\varepsilon R(y) \leftrightarrow z=y]$, więc $x=y$.

Tw.16: $\exists! x\ x\varepsilon\Omega$

Istnieje dokładnie jeden absolut.

Dowód: Tw.14 i Tw.15.

Df.I: $x\varepsilon I \leftrightarrow x\varepsilon ENS \wedge \forall y\ [y\varepsilon ENS \rightarrow x\varepsilon R(y)]$

Byt pierwszy to byt będący racją istnienia każdego bytu.

Tw.17: $\Omega \leq I$

Każdy absolut jest bytem pierwszym.

Dowód:

Zał.: $x\varepsilon\Omega$, Tw.12, więc $x\varepsilon ENS$, |z.d.: $y\varepsilon ENS$, Ax.8, więc $a\varepsilon W(y)$, Tw.9, Tw.10, więc $a\varepsilon R(y)$, $a\varepsilon W(a)$, Tw.8, więc $a\varepsilon\ \Omega$, Tw.15, więc $a=x$, więc $x\varepsilon R(y)$ |, zatem $\forall y\ [y\varepsilon ENS \rightarrow x\varepsilon R(y)]$, Df.I, więc $x\varepsilon I$.

## 2. TEORIA OSOBOWYCH ATRYBUTÓW ABSOLUTU

Rozszerzamy dotychczasowy język sformalizowany, przyjmując dalsze niezbędne skróty (w których zmienne p, q, r,…reprezentują *sytuacje* (istoty kategorii „sytuacja”):

(xWIEp) |=| (x wie, że p);
(xCHCEp) |=| (x chce, żeby p)[8];
OS |=| osoba;
WW |=| wszechwiedzący;
NM |=| nieomylny;
WM |=| wszechmocny;
$\alpha$ |=| Bóg;
Z(y) |=| zgodny w intencjach z y’iem;
D |=| (aksjologicznie) dobry.

[8] xCHCEp |=| x chce, żeby p było |=| xCHCE(pεENS) |=| x chce, żeby sytuacja p była faktem.

W pierwszym aksjomacie tej częsci dedukcji przyjmujemy, że istnieją takie byty, które coś wiedzą i czegoś chcą:
Ax.12: $\exists x$ (xεENS $\wedge$ $\exists p$ xWIEp $\wedge$ $\exists p$ xCHCEp)

Df.OS: xεOS $\leftrightarrow$ xεENS $\wedge$ $\exists p$ xWIEp $\wedge$ $\exists p$ xCHCEp

Osoba to byt, który coś wie i czegoś chce.

Tw.18: $\exists x$ xεOS

Niektóre istoty są osobami.

Dowód: Ax.12 i Df.OS.

Df.WW: xεWW $\leftrightarrow$ xεOS $\wedge$ $\forall p$ (p $\rightarrow$ xWIEp)[9]

Istota wszechwiedząca to osoba, która o wszystkim, co zachodzi, wie, że jest.

Df.NM: xεNM $\leftrightarrow$ xεOS $\wedge$ $\forall p$ (xWIEp $\rightarrow$ p)

Jakaś osoba jest nieomylna, gdy wszystko, o czy ona wie, że zachodzi, jest faktem.

Df.WM: xεWM $\leftrightarrow$ xεOS $\wedge$ $\forall p$ (xCHCEp $\rightarrow$ p)

Jakaś osoba jest wszechmocna, gdy wszystko, czego ona chce, żeby było, zachodzi.

Df.α: xε α $\leftrightarrow$ xεWW $\wedge$ xεNM $\wedge$ xεWM

Jakaś istota jest Bogiem, gdy jest osobą wszechwiedzącą, nieomylną i wszechmocną zarazem.

Tw.19: αε WW $\wedge$ αεNM $\wedge$ αεWM

Bóg jest wszechwiedzący, nieomylny i wszechmocny.

Dowód: Ax.1, więc αε α, Df. α, x/α.

Tw.20: αεOS

Bóg jest osobą.

Dowód: Tw.19 i Df.WW lub Df.NM lub Df.WM.

Tw.21: $\forall p$ (p $\rightarrow$ αWIEp)

O wszystkim, co jest, Bóg wie, że to jest[10].

Dowód: Tw.19, Df.WW.

[9] W sprawie określeń w języku symbolicznym pojęć: *wszechwiedzy, wszechmocy* i *Boga* zob. C. Christtian, *Eine Note zum Gottesbegriff,* „Religion-Wissenschaft-Kultur” 8 (1957), 227–228.

[10] *„Respondeo dicendum quod Deus scit omnia quaecumque sunt quocumque modo”*, *Summa theologica* I, 14, 9.

Tw.22: $\forall p\ (\alpha WIEp \rightarrow p)$

Wszystko, o czym Bóg wie, że jest, jest. (Bóg się nie myli).

Dowód: Tw.199, Df.NM.

Tw.23: $\forall p\ (\alpha CHCEp \rightarrow p)$

Wszystko, co Bóg chce, żeby było, jest[11].

Dowód: Tw.19, Df.WM.

Tw.24: $\sim\exists p\ \alpha CHCE(p \wedge \sim p)$

Sprzeczność nie jest przedmiotem woli Bożej[12]

Dowód nie wprost: Tw.23.

Wprowadzimy teraz pojęcie *zgodności w intencjach*[13], jaka zachodzi między dwiema osobami:

Df.Z: $x,y\varepsilon OS \rightarrow [x\varepsilon Z(y) \leftrightarrow \forall p\ (xCHCEp \rightarrow \sim yCHCE{\sim}p)]$

Dwie osoby są zgodne w intencjach, gdy odnośnie każdej sytuacji p jest tak, że jeśli pierwsza osoba chce, by sytuacja p zachodziła, to nie jest prawdą, że druga chce, by sytuacja p nie zachodziła.

Tw.25: $\forall p\ (\alpha CHCEp \rightarrow \sim \alpha CHCE{\sim}p)$

Odnośnie do każdej sytuacji zdarza się co najwyżej jedno z dwojga: Bóg chce, by sytuacja ta zachodziła lub Bóg chce, by sytuacja ta nie zachodziła.

Dowód nie wprost: Zał.: $\alpha CHCEp$, $\alpha CHCE{\sim}p$, Tw.23, więc p, ~p, więc sprzecz.

Tw.26: $\alpha\varepsilon Z(\alpha)$

Bóg jest zgodny w intencjach ze sobą samym[14].

Dowód: Df.Z, Tw.20, Tw.25.

Wola woli jest tym samym co po prostu wola; chcenie tego, by chcieć czegoś, jest tym samym, co chcenie bezpośrednie czegoś, czyli zachodzi tzw. iteracja „woli", lecz bynajmniej nie u każdej osoby, lecz u Boga. Zapisujemy aksjomat i twierdzenie iteracji „woli":

Ax.13. $\forall p\ [\alpha CHCEp \rightarrow \alpha CHCE(\alpha CHCEp)$

[11] *„Respondeo dicendum quod necesse est semper voluntatem Dei impleri"*, *Summa theologica* I, 19, 6.

[12] *„Quaecumque igitur contradictionem implicant, sub divina omnipotentia non continentur: quia non possunt habere possibilium rationem"*, *Summa theologica* I, 25, 3.

[13] Pojęcie *zgodności w intencjach* i jego sformalizowany zapis pochodzi od Curta Christiana, zob. wyżej, zapis 9..

[14] Człowiek natomiast nie jest zgodny w intencjach ze sobą samym, ma labilną, chwiejną wolę i są takie sytuacje, co do których raz chce, by zachodziły, to znów chce, by nie zachodziły. Powiadamy o takim człowieku, że sam nie wie, czego chce.

Tw.27: $\forall p\ [\alpha CHCE(\alpha CHCEp) \leftrightarrow \alpha CHCEp]$
Dowód: Tw.23 i Ax.13.

Kolejne twierdzenie pierwotne to aksjomat *równości przed Bogiem*:
Ax.14. $\forall p\ [\exists x\ \alpha CHCE(xCHCEp) \rightarrow \sim\exists x\ \alpha CHCE(xCHCE\sim p)]$

Dla każdej sytuacji p jest tak, że jeżeli Bóg chce, żeby ktoś chciał, żeby p zachodziło, to nie istnieje taka osoba, odnośnie do której Bóg chce, by ona chciała, żeby p nie zachodziło.

Tw.28: $\forall p\ [\alpha CHCEp \rightarrow \sim\exists x\ \alpha CHCE(xCHCE\sim p)]$

Dla każdej sytuacji p jest tak, że jeżeli Bóg chce, żeby p zachodziło, to nie istnieje taka osoba odnośnie do której Bóg chce, by ona chciała, żeby p nie zachodziło. (Bóg nie kieruje nikogo na manowce).

Dowód: Zał.: $\alpha CHCEp$, Ax.13, więc $\alpha CHCE(\alpha CHCEp)$, więc $\exists x\ \alpha CHCE(xCHCEp)$, Ax.14, więc $\sim\exists x\ \alpha CHCE(xCHCE\sim p)$.

Nasz język z kolei rozszrzamy nieistotnie (czyli definicyjnie) o pojęcie dobra (aksjologicznego):
Df.D: $p\varepsilon D \leftrightarrow \exists x\ \alpha CHCE(xCHCEp)$

Dana sytuacja jest (aksjologicznie) dobra, gdy istnieje taka osoba, odnośnie której Bóg chce, by ona chciała, żeby ta sytuacja była faktem.

Tw.29: $\forall p\ (\alpha CHCEp \rightarrow p\varepsilon D)$

Wszystko, co Bóg chce, jest dobre.

Dowód: Zał.: $\alpha CHCEp$, Ax.13, więc $\alpha CHCE(\alpha CHCEp)$, więc $\exists x\ \alpha CHCE(xCHCEp)$, Df.D, więc $p\varepsilon D$.

Można by było sądzić, iż implikacja w twierdzeniu Tw.23 jest odwracalna, zgodnie z porzekadłem *nic się nie dzieje bez woli Bożej*. Mniemanie takie (że wszystko się dzieje z woli Boga, i nic się nie dzieje wbrew Jego woli) jest zaliczane jednak do błędu zwanego *fatalizmem religijnym*[15] , bo nie jest prawdą, że Bóg chce chociażby zła moralnego, które się zdarza. Przyjmijmy więc najpierw rzecz oczywistą, że bywają sytuacje aksjologicznie złe:
Ax.15. $\exists p\ [p \wedge \sim(p\varepsilon D)]$

Niektóre fakty nie są aksjologicznie dobre.

Tw.30: $\sim\forall p\ (p \rightarrow \alpha CHCEp)$

[15] Pojęcie *fatalizmu religijnego* zostało na różne sposoby określone w językach sformalizowanych w artykule P. Weingartnera, *Religiöser Fatalismus und das Problem des Übels,* w: *Der Modernismus. Beiträge zu seiner Erforschung*, red. E. Weinzierl, Graz 1974, s. 369–409.

Nie dla każdej sytuacji, która zachodzi, jest tak, że Bóg chce, by sytuacja ta miała miejsce.
Dowód nie wprost: Zał.: $\forall p\ (p \rightarrow \alpha CHCEp)$, Tw.29, więc $\forall p\ (p \rightarrow p\varepsilon D)$, Ax.15, więc $\sim\forall p\ (p \rightarrow p\varepsilon D)$, zatem sprzecz.

Twierdzenie 30 jest odrzuceniem fatalizmu religijnego. Innym znanym błędem dotyczącym stosunku woli do wiedzy Bożej jest przesąd o *predystynacji*, przyjmujący, że wszystko, co Bóg wie, że się zdarzy, zdarza się z Jego woli. Obydwa te błędy: predystynacji i fatalizmu religijnego są względem siebie równoważne:
Tw.31: $\forall p\ (\alpha WIEp \rightarrow \alpha CHCEp) \leftrightarrow \forall p\ (p \rightarrow \alpha CHCEp)$
Dowód: Tw.21 i Tw.22.

Tw.32: $\sim\forall p\ (\alpha WIEp \rightarrow \alpha CHCEp)$
Nie jest prawdą, że Bóg chce, by zachodziło wszystko, o czym wie, że zachodzi[16].
Dowód: Tw.31 i Tw.30.

Aby porównać wprowadzone pojęcie Boga z wcześniejszą koncepcją absolutu przyjmujemy ostatni aksjomat:
Ax.16. $\forall x\ [E(\alpha)-E(x) \leq 0 \rightarrow x= \alpha]$
Wszystko, co niezbędne do istnienia Boga, jest identyczne z Nim samym.

Tw.33: $\forall x\ [x\varepsilon R(\alpha) \leftrightarrow x= \alpha]$
Wszystkie racje istnienia Boga są identyczne z Nim samym.
Dowód: Ax.16, Df.R, Tw.2.

Tw.34: $\alpha\ \varepsilon\ \Omega$
Bóg jest absolutem.
Dowód: Tw.12, Tw.20, Df.OS, Tw.33.

Tw.35: $\alpha = \Omega$
Bóg jest identyczny z absolutem.
Dowód: Tw.15: $x/\alpha$ , $y/\Omega$, Tw.34, Ax.1.

[16] *„Et ob hoc necesse est Deum alia scire, non autem velle”*, *Summa contra gentiles* I, 81, 688.